

Krystian Spodaryk

W poszukiwaniu tożsamości

Somalijska mniejszość w Kenii

Wprowadzenie

Na przestrzeni XX w. czynnik somalijski odgrywał zarówno w zagranicznej, jak i wewnętrznej polityce kenijskiej istotną rolę. Nabrał on jeszcze większego znaczenia po upadku rządów Siada Barre i wybuchu wojny domowej w Somalii w 1991 r. Gwałtowny napływ uchodźców do największych ośrodków miejskich Kenii oraz obozów rozmieszczonych przy granicy z Somalią miał niewątpliwy wpływ na zmiany demograficzne i odbił się na relacjach międzyetnicznych w tym kraju. Liczebny wzrost społeczności somalijskiej w Kenii i zaburzenie stosunków narodowościowych we wschodnim regionie kraju może w perspektywie najbliższych lat stanowić poważne zagrożenie dla dalszego rozwoju relacji kenijsko-somalijskich.

Obecności Somalijczyków w Kenii nie należy jednak ograniczać do zjawiska uchodźstwa charakterystycznego dla okresu po 1991 r. Tereny wschodniej i północno-wschodniej Kenii stanowią rdzenne obszary występowania przedstawicieli Ogadeni, jednego z klanów somalijskich. Ich dominacja w tzw. Granicznym Dystrykcie Północnym powodowała w przeszłości napięcia na tle etnicznym, a okresowo przyczyniała się do zbrojnych rebelii o charakterze irredentystycznym. Nie zmienia to jednak faktu, że ludność ta, posiadając obywatelstwo kenijskie, korzysta z pełni praw z niego wynikających i uległa stopniowej integracji ze społeczeństwem kenijskim. Głębokie podziały klanowe wśród ludności somalijskiej, będące jedną z przyczyn długotrwałej wojny domowej w Somalii, powodują, że napływ uchodźców – przedstawicieli różnych klanów – spotyka się z niechęcią Ogadeni i prowadzi do poważnych napięć na tle etnicznym.

Z kolei początki napływu ludności somalijskiej do głównych ośrodków miejskich w Kenii (tj. do Nairobi czy Mombasy) datują się na pierwsze lata XX w. i są nierozdzielnie związane z dziejami kenijskiego rozwoju gospodarczego. W czasach kolonialnych zarówno lokalną administrację, jak i rozwój drobnego handlu wspierali przedstawiciele klanu Isaq, zamieszkujący brytyjską kolonię Somalilandu. Z czasem przyczynili się oni do utworzenia i gwałtownego rozrostu somalijskiej dzielnicy

Nairobi – Eastleigh, zamieszkałej obecnie przez ponad 100 tys. osób. Boom gospodarczy w Nairobi w latach 70. spowodował kolejną falę napływu przedsiębiorczych Somalijczyków, którzy po wybuchu wojny domowej w Somalii udzielili schronienia swym krewnym w mieście nazywanym przez nich Pół-Londynem.

Z powyższego pobieżnego opisu diaspory somalijskiej w Kenii można wywnioskować, że w żadnej mierze nie jest ona homogeniczna. Duża część Somalijczyków to rdzenni mieszkańcy Kenii, w przypadku których używanie terminu „diaspora” wydaje się nadużyciem. Ich historia i obecna sytuacja będzie przedmiotem rozważań trzeciej części niniejszego artykułu. Część czwarta poświęcona zaś zostanie zjawisku uchodźstwa somalijskiego do Kenii po 1991 r., jego wymiaru humanitarnego oraz wpływu na stosunki ludnościowe we wschodniej i północno-wschodniej Kenii. W części piątej dokonana zostanie charakterystyka diaspory somalijskiej z głównych ośrodków miejskich, zawierająca historię jej napływu i profil ekonomiczny oraz opisująca jej znaczenie zarówno w społeczeństwie kenijskim, jak i dla Somalijczyków zamieszkujących ojczyznę pogrążoną w wojnie domowej.

Główne kierunki migracji Somalijczyków

Najbardziej oczywistym kierunkiem uchodźstwa są bogatsze kraje sąsiednie, dające lepsze perspektywy zatrudnienia i rozwoju osobistego. Reguła ta jednak niekoniecznie sprawdza się w przypadku Somalii. Poza kryzysami humanitarnymi, takimi jak chociażby klęska głodu z 2011 r., kiedy obozy dla uchodźców usytuowane w okolicach Dadaab rozrosły się do niebotycznych rozmiarów, Kenia nie jest głównym kierunkiem emigracji Somalijczyków. Dla wielu z nich Nairobi czy Mombasa stanowią etap pośredni w dalszej migracji do USA, Kanady czy krajów Europy Zachodniej. Nairobi stanowi też ważny przystanek w drodze powrotnej do ojczyzny¹. Wielkość diaspory somalijskiej w wymiarze globalnym szacuje się na 1-1,5 mln, w zależności od wyników poszczególnych badań w tym zakresie². Według szacunków UNDP z 2011 r.³ najczęstszym celem migracji Somalijczyków od lat pozostaje niezmiennie Wielka Brytania, którą zamieszkuje ok. 250 tys. przedstawicieli tego narodu. Równie popularnym kierunkiem jest Ameryka Północna, która największy napływ imigrantów z Rogu Afryki zanotowała w latach 90. ubiegłego wieku. W USA mieszka ponad 150 tys. Somalijczyków, a głównymi miastami, w których skupia się somalijska diaspora, są: Minneapolis, Atlanta, Columbus i Waszyngton⁴.

¹ *Cash and Compassion: the Role of the Somali Diaspora in Relief, Development and Peace-building. UNDP Somalia report*, red. L. Hammond, Nairobi 2011, s. 31.

² Liczba ta nie uwzględnia rdzennych Somalijczyków zamieszkujących północne i wschodnie rubieże Kenii. H. Sheikh, S. Healy, *Somalia's Missing Million: The Somali Diaspora And Its Role In Development. UNDP Somalia Report*, Nairobi 2006, s. 12.

³ *Cash and Compassion...*, s. 27.

⁴ K. E. Menkhaus, *The Role and Impact of the Somali Diaspora in Peace-Building, Governance and Development*, [w:] *Africa's Finances: The Role of Remittances*, red. R. Bardouille, Newcastle 2006, s. 192.

Kanadę zamieszkuje ponad 100 tys. imigrantów z Somalii, przede wszystkim w Toronto i Ottawie. Dość popularnym kierunkiem migracji jest również Skandynawia. W każdym z czterech krajów regionu mieszka ponad 10 tys. Somalijczyków, najwięcej w Norwegii oraz Szwecji – ponad 30 tys.⁵ W Finlandii diaspora somalijska stanowi obecnie drugą najliczniejszą mniejszość narodową, zaraz po Rosjanach⁶.

Kolejnym istotnym kierunkiem somalijskiego wychodźstwa są kraje Zatoki Perskiej (w szczególności Zjednoczone Emiraty Arabskie) oraz Półwyspu Arabskiego (Jemen). W samym Dubaju mieszka ponad 30 tys. Somalijczyków. Ich napływ rozpoczął się w latach 60. XX w. Razem z diasporą somalijską z Ameryki Północnej stanowią oni elitę finansową narodu, a ich pomoc finansowa dla rodzin zamieszkujących Somalię stanowi jedno z głównych źródeł utrzymania Somalijczyków pozostających w ojczyźnie. Wysokość środków przesłanych w 2010 r. przekroczyła 2,3 mld dolarów, z czego 1,6 mld dolarów wpłynęło do Puntlandu i południowo-środkowej Somalii, a 700 mln do Somalilandu. Kwoty te zdecydowanie przewyższają swą wartością zarówno wielkość rocznych budżetów poszczególnych administracji w Somalii, jak i skumulowaną wartość pomocy rozwojowej i humanitarnej świadczonej na rzecz Somalii (wg szacunków na 2009 r. – 517 mln dolarów)⁷. W przypadku Somalilandu blisko 70% gospodarstw domowych otrzymuje pomoc pieniężną od członków rozproszonej po świecie diaspory. Dla niemal połowy mieszkańców Mogadyszis środki te stanowią jedyne źródło utrzymania. Według szacunków, w 2007 r. niemal 60% wpływów pieniężnych w Somalilandzie stanowiły środki przekazywane przez diasporę⁸. Warto przy tym podkreślić, że część z nich przeznaczona jest na realizację projektów pomocowych w Somalii.

Pomimo dość dużego rozwarstwienia wśród diaspory somalijskiej ze Stanów Zjednoczonych, wart podkreślenia jest wysoki poziom wykształcenia – 59% pełnoletnich somalijskich emigrantów z USA w 2006 r. posiadało wyższe wykształcenie⁹. Niewątpliwie stanowią oni elitę intelektualną narodu. Spośród 21 członków gabinetu nowego premiera Przejściowego Rządu Federalnego (*Transitional Federal Government*, TFG) Abdiweli M. Alego, powołanego na to stanowisko w czerwcu 2011 r., 18 to przedstawiciele somalijskiej diaspory z USA.

Na tle USA, Kanady i Wielkiej Brytanii napływ imigrantów somalijskich do Kenii – najbogatszego kraju wschodniej Afryki – nie wygląda zbyt okazale. Nie licząc

⁵ J. Carling, M. B. Erdal, C. Horst, *How Does Conflict in the Country of Origin Affect Remittance-Sending? A Mixed-Method Study of Financial Priorities and Transnational Obligations Among Somalis and Pakistanis in Norway*, Oslo 2006, s. 77.

⁶ Dane Ambasady Republiki Finlandii w Nairobi – inf. własna.

⁷ *Cash and Compassion...*, s. 48.

⁸ A. O. Farah, *Diaspora involvement in the development of Somalia*, „DIIPER Research Series”, working paper no. 13, Aalborg 2009, s. 20.

⁹ A. J. Ghedi, *Diaspora Contribution To Innovative Sectors: The Horn of Africa Experience*, [w:] *The Role of Diasporas in peace, Democracy and Development in the Horn of Africa*, red. U. J. Dahre, Lund 2007, s. 69.

uchodźców z Dadaab, znajdujących się pod opieką UNHCR, ani rdzennych mieszkańców północno-wschodniej Kenii, wielkość diaspory somalijskiej w Kenii szacuje się na ok. 150 tys. Nie zmienia to jednak faktu, że stanowi ona bardzo wpływową grupę, zarówno w wymiarze wewnętrznej polityki kenijskiej, jak i w aspekcie oddziaływania na elity polityczne w Somalii. Należy podkreślić, że w przeciągu 20 lat trwania wojny domowej zdecydowana większość przedstawicieli kolejnych obozów rządzących w Mogadiszu na stałe zamieszkiwała Nairobi, co sprawiło, że miasto to przekształciło się w ważny ośrodek decyzyjny. Ponadto stolica Kenii, jako siedziba agencji ONZ poświęconych rozwiązaniu konfliktu w Somalii (*UN Political Office for Somalia*, UNPOS; *UN Support Office for AMISOM*, UNSOA; *UN Development Programme Somalia*, UNDP), stała się w ostatnich latach naturalnym miejscem konferencji pansomalijskich i spotkań przedstawicieli poszczególnych sił politycznych oraz starszyny klanowej. Wszystkie te czynniki sprawiają, że kondycja i działalność diaspory somalijskiej w Kenii jest uznawana przez niektórych badaczy za jeden z kluczy do rozwiązania długotrwałego konfliktu wewnątrzsomalijskiego.

Somalijczycy – rdzenni mieszkańcy Kenii

Za rdzennych mieszkańców Kenii pochodzenia somalijskiego uważa się przede wszystkim przedstawicieli pasterskiego klanu Ogadeni wywodzącego się z jednej z najważniejszych grup klanowych zamieszkujących głównie Puntland – Darod. Północno-wschodni róg Kenii zamieszkują z kolei klany Degodia i Ajuran wywodzące się z grupy Hawiye (jej matecznikiem są tereny południowej i środkowej Somalii). Głównymi ośrodkami miejskimi rdzennych Somalijczyków – których liczbę szacuje się na ok. 2,3 mln¹⁰ – w Kenii są: Isiolo, Garissa oraz Wajir.

Początki napływu ludności kuszyckiej (Oromo oraz Somali) na tereny dzisiejszej północnej i wschodniej Kenii są datowane na okres podbojów somalijskiego przywódcy Ahmada Gran'a w XVI w. Ludność somalijska, w przeważającej mierze trudniąca się pasterstwem, osiadła na niezamieszkałych terenach półpustynnych, co w znacznej mierze ograniczyło zagrożenie oporem zbrojnym ze strony ludów Bantu zamieszkujących okolice Wielkiego Rowu oraz tereny pasa sawann. Względnie pokojową koegzystencję ludów kuszyckich z nilotyckimi oraz Bantu zaburzył podbój kolonialny dzisiejszej Kenii dokonany przez Wielką Brytanię w ostatnich dwóch dekadach XIX w. Brytyjska polityka kolonialna oparta na swego rodzaju kastowości wzniesła animozje międzyetniczne. Somalijczycy Ogadeni, zamieszkujący buforowe, północno-wschodnie obrzeża Brytyjskiej Afryki Wschodniej, znajdowali się na samym dole społecznej hierarchii. Ich tradycyjne tereny wypasu była podzieliła

¹⁰ Dokładna liczba Somalijczyków zamieszkujących Prowincję Północno-Wschodnią jest obiektem sporych kontrowersji. Spis powszechny z 1999 r. wykazał obecność 900 tys. osób pochodzenia somalijskiego. Wiarygodność danych z 2009 r. (2,3 mln) jest podawana w wątpliwość, gdyż spisem mogli zostać objęci niezarejestrowani uchodźcy (podczas spisu nie wymagano okazania dowodu tożsamości) przebywający m.in. w Dystrykcie Mandera (wzrost z 400 tys. do 1,1 mln w ciągu 10 lat).

wówczas granica pomiędzy posiadłościami brytyjskimi a włoskimi. Stała się ona jeszcze bardziej szczelna po zakończeniu pierwszej wojny światowej, kiedy to władze kolonialne zdecydowały się przeciwdziałać kontrabandzie.

W 1926 r. Północny Dystrykt Graniczny (*Northern Frontier District*, NFD) objęto specjalnym prawodawstwem, dodatkowo pogłębiającym izolację regionu¹¹. Wjazd do tej wydzielonej strefy był ograniczony i mógł odbyć się tylko za specjalnym zezwoleniem władz. Izolacja Ogadeni, Degodia i Ajuran pogłębiła się, ale jednocześnie wzmogła nastroje nacjonalistyczne i separatystyczne. W czasie gdy antykolonialne powstanie Mau Mau (1952-1963) prowadzone przez Kikujów nabierało rozpędu, kenijscy Somalijszczy przeszli już przez proces infiltracji przez nacjonalistyczną pansomalijską organizację – Somalijską Ligę Młodych (*Somali Youth League*, SYL). Interesy Somalijszczyków z NFD zaczęła reprezentować kenijska odnoga SYL – Postępowa Partia Ludów Północy (*Northern People's Progressive Party*, NPPP). W dniu ogłoszenia przez Somalię niepodległości w 1960 r. NPPP zaczęła głośno domagać się przyłączenia NFD do nowo powstałego państwa. W zorganizowanym przez brytyjskie władze referendum ponad 90% mieszkańców NFD zagłosowało za przyłączeniem NFD do Somalii¹². W wyniku procesów politycznych zachodzących na arenie międzynarodowej i zmierzających do zachowania granic w „wyzwolonej” Afryce według wzorców wytyczonych na konferencji w Berlinie w 1885 r., Londyn nie uznał rezultatów referendum¹³. Skomplikowana kompozycja etniczna Kenii przekonała władze kolonialne, że secesja NFD może doprowadzić do wybuchu międzyetnicznej wojny domowej na szeroką skalę. Napięcia pomiędzy dwiema największymi etniami – Kikuju i Masajami – mogłyby z kolei doprowadzić do rozpadu nowo powstałego państwa w razie przewidywanego uzyskania przez nie niepodległości¹⁴. NPPP zostało jednak dopuszczone do londyńskiej konferencji niepodległościowej w Lancaster, która odbyła się w 1962 r. i oficjalnie zakończyła powstanie Mau Mau. W jej wyniku, przy głośnym sprzeciwie nacjonalistycznych partii kenijskich, powołano Komisję ds. Północnego Dystryktu. Komisja przeprowadziła serię publicznych debat z mieszkańcami największych miast NFD (Isiolo, Marsabit, Garissa, Moyale, Wajir i Mandera). Większość mieszkańców biorących udział w debacie opowiedziała się za przyłączeniem NFD do Somalii¹⁵. Po raz kolejny ich głos został jednak zlekceważony. Następnym przejawem niezgody Somalijszczyków na wymuszane na nich rozwiązania był bojkot działalności Komisji Granicznej ds. Regionów, która miała zadecydować o podziale administracyjnym niepodległej Kenii.

¹¹ S. G. Mwiandi, *Exploration into the reinvention of Somali identity and Social structure in Kenya*, Oxford, Ohio 2007, s. 29.

¹² P. Goldsmith, *The Somali Impact on Kenya, 1990-1993: The View from Outside the Camps*, Lawrence 2005, s. 464.

¹³ *The Somali Challenge: From Catastrophe to Renewal?*, red. A. I. Samatar, Boulder, Colorado 1994, s. 197.

¹⁴ M. I. Farah, *From Ethnic Response to Clan Identity: A Study of State Penetration Among the Somali Nomadic Pastoral Society of Northeastern Kenya*, Stockholm 1993, s. 79.

¹⁵ S. G. Mwiandi, *op. cit.*, s. 30.

Społeczność somalijska niezmiennie domagała się secesji NFD i jej przyłączenia do Somalii, uzyskując w tym zakresie wsparcie Mogadiszu.

Kiedy Kenia ostatecznie uzyskała niepodległość 12 grudnia 1963 r. w granicach niezmiennych względem okresu kolonialnego, dość jasne stało się, że Somalijczycy chwycą za broń. Narodowowyzwoleńcza walka znana pod nazwą *Shifita War* trwała do 1967 r. Somalijczycy uzyskali wsparcie polityczne i materialne rządu w Mogadiszu, który dodatkowo bezskutecznie starał się stawiać kwestię irredenty w NFD na forum międzynarodowym. Dwa nowo powstałe kraje wschodnioafrykańskie stanęły na krawędzi wojny, Somalia jednak nie zdecydowała się na inwazję. Pomimo tego wielu uczestników powstania *Shifita* operowało z Somalii, tworząc w jej granicach bazy logistyczne i uzyskując schronienie¹⁶. W 1966 r. Kenia wprowadziła embargo na wszystkie produkty somalijskie oraz stan wyjątkowy w NFD. Dodatkowo wzmocniła garnizony przygraniczne w celu przeprowadzenia ostatecznej ofensywy w 1967 r.¹⁷ Zakończyła się ona sukcesem wojsk kenijskich, najważniejszym jednak powodem zakończenia działań wojennych była zmiana rządu w Mogadiszu. Nowy prezydent, Muhammad Ibrahim Egal, obrał bardziej umiarkowany kurs wobec Kenii, wycofując swe poparcie dla uczestników *Shifita*. Powstanie to kosztowało życie ponad 2,2 tys. ofiar, co stanowi dużą liczbę, zważywszy na bardzo niską gęstość zaludnienia NFD. Po 1967 r. nastąpiła normalizacja stosunków kenijsko-somalijskich. Stan wyjątkowy w NFD zniesiono, a Somalijczycy, w wyniku wyraźnego braku poparcia w Mogadiszu, porzucili dążenia separatystyczne. Terminu *shifita* zaczęto odtąd używać dla opisu zorganizowanych aktów bandytyzmu charakterystycznych do pogranicza.

Kolejny kryzys nadszedł w 1984 r. Wojsko kenijskie postanowiło ostatecznie rozprawić się z oddziałami *Shifita* dokonującymi okazjonalnych napadów rabunkowych w NFD¹⁸. W wyniku akcji zginęło ponad 300 członków *Shifita*. Ówczesny dyktator somalijski, Siad Barre, w imię podtrzymania strategicznego sojuszu z Kenią nie zareagował jednak na tę sytuację, określając wydarzenia w NFD jako wewnętrzną sprawę Kenii.

W drugiej połowie 1989 r., kiedy wojna domowa w Somalii przybrała na sile, wschodnie pogranicze Kenii zaczęły zalewać pierwsze fale uchodźców. Nowo przybyli w swej większości stanowili ludność z grupy klanowej Rahanweyn, co doprowadziło do zadrażnień na tle etnicznym, szczególnie gdy coraz więcej obozów dla uchodźców zaczęło powstawać na terenach tradycyjnie zamieszkałych przez Ogadeni. Rząd kenijski, w celu przeciwdziałania nielegalnemu napływowi uchodźców, rozpoczął akcję rejestracji rdzennych Somalijczyków. Akcja ta trwała trzy tygodnie i została uznana przez Somalijczyków za przejaw dyskryminacji ich narodu. Nie rozwiązała również problemu uciekinierów z Somalii, gdyż przedsięwzięciu temu

¹⁶ K. G. A d a r, *Kenyan Foreign Policy Behavior Towards Somalia, 1963-1983*, Lanham 1994, s. 66.

¹⁷ D. C. C h a u, *At the Crossroads of cultures? A historic and strategic Examination of Kenya-Somalia relations*, „Journal of the Middle East and Africa” 2010, nr 1, s. 73.

¹⁸ S. G. M w i a n d i, *op. cit.*, s. 33.

nie towarzyszył spis uchodźców¹⁹. Problem związany z ich napływem jednak narzmiwał i, jak się okazało, stał się czynnikiem w znacznej mierze determinującym relacje kenijsko-somalijskie przez ponad 20 następnych lat.

Uchodźcy somalijscy

Według szacunków UNHCR, w latach 1989-1991 liczba somalijskich uchodźców w Kenii przekroczyła 300 tys. Ich gwałtowny napływ zbiegł się w czasie z największym kryzysem ekonomicznym w Kenii od momentu uzyskania niepodległości, który miał miejsce w 1992 r. Nałożył się również na burzliwy okres przemian polityczno-ustrojowych zmierzających do wprowadzenia w Kenii systemu wielopartyjnego. W tych warunkach sprawa somalijska stała się obiektem gorącej debaty publicznej, co ostatecznie doprowadziło do wzrostu nastrojów antysomalijskich w kenijskim społeczeństwie. Pojawienie się w granicach Kenii ogromnej rzeszy uciekinierów pozbawionych środków do życia musiało oznaczać w gruncie rzeczy napływ taniej siły roboczej, a w konsekwencji przyczynić się do obniżenia płac wśród najgorzej uposażonych Kenijczyków. Wywoływało to gwałtowne i krwawo tłumione protesty na ulicach kenijskich miast.

Trudne położenie somalijskich uchodźców dodatkowo komplikował fakt braku w kenijskim prawodawstwie odpowiedniej legislacji w zakresie statusu uchodźców. Pomimo nacisków społeczności międzynarodowej rząd prezydenta Daniela Arap Moi konsekwentnie odmawiał uchwalenia odpowiednich ustaw, opisując kwestię uchodźców jako „problem UNHCR”. Sytuacja uległa poprawie po objęciu rządów przez Mwai Kibakiego, który ostatecznie podpisał odpowiednią ustawę w 2006 r.²⁰ Zobowiązuje w niej państwo kenijskie do udzielania uchodźcom pomocy, opieki i ochrony.

W pierwszych latach wojny domowej w Somalii zdecydowano o budowie trzech obozów dla uchodźców w okolicach pustynnego miasta Dadaab, położonego 70 km od granicy z Somalią. Tworzą one swoisty trójkąt wokół miasta z wierzchołkami w postaci właściwych obozów w Ifo, Dagahaley oraz Hagaderze. Samo Dadaab pełni rolę centrum operacyjnego dla UNHCR oraz licznych organizacji pozarządowych działających na rzecz uchodźców. W lipcu 2011 r., w wyniku bezprecedensowego masowego napływu ludności somalijskiej uciekającej przed jedną z najbardziej katastrofalnych klęsk głodu w historii Rogu Afryki, podjęto decyzję o otwarciu drugiego obozu w Ifo (Ifo II). Liczbę uchodźców przebywających w lipcu 2011 r. w kompleksie Dadaab szacowano na 440 tys., co czyni go obecnie największym kompleksem UNHCR na świecie²¹. Oprócz wyżej wspomnianego kompleksu, przy granicy etiopskiej, w pobliżu miasta Kakuma, powstał kolejny obóz UNHCR. Początkowo był

¹⁹ *Ibidem*, s. 37.

²⁰ G. R. Murunga, *Conflict in Somalia and Crime in Kenya: Understanding the Trans-Territoriality of Crime*, „African and Asian Studies” 2005, vol. 4, nr 1-2, s. 153.

²¹ Dane UNHCR z lipca 2011 r. Na początku września UNHCR podał liczbę 423 tys.

on przeznaczony głównie dla uchodźców z dzisiejszego Sudanu Południowego, jednak z czasem zaczął przyjmować również Somalijszyków z zatłoczonego Dadaab. Obecnie schronienie znajduje w nim ok. 70 tys. osób.

Do obozów dla uchodźców trafia przede wszystkim ludność z terenów kontrolowanych przez islamistów z Al-Shabab. Oznacza to, że zdecydowaną większość uciekinierów stanowią przedstawiciele klanów Hawiye i Rahanweyn. Ludność Darod, najbliższej spokrewniona z Ogadeni, stanowi zdecydowaną mniejszość wśród uchodźców. Taka kompozycja etniczna nieuchronnie prowadzi do konfliktów, szczególnie gdy weźmie się pod uwagę średni czas pobytu w obozie, sięgający 10 lat. Uchodźcy znajdują zatrudnienie w drobnym handlu oraz lokalnym transporcie. Nierzadko też trudnią się przemytem broni lub *khatu*²².

Katastrofa humanitarna z 2011 r. spowodowana klęską głodu w Somalii przyczyniła się do przepełnienia w kompleksie Dadaab, a co za tym idzie – pogorszenia warunków bytowych przebywających tam uchodźców. Rząd kenijski w obawie przed jeszcze większym zalewem nielegalnej imigracji konsekwentnie sprzeciwiał się otwarciu przygotowanego przez UNHCR jeszcze na początku 2011 r. obozu Ifo II, jednocześnie postulując utworzenie nowego w granicach Somalii – w przygranicznej strefie buforowej okupowanej przez wojsko kenijskie (tzw. Jubaland). Pod naciskiem opinii międzynarodowej Kenia zezwoliła ostatecznie na otwarcie Ifo II, co miało miejsce na początku września 2011 r.²³

Choć uchodźcy somalijscy, ze względu na tymczasowość swego pobytu, nie stanowią diaspory *sensu stricto*, to ich obecność na terytorium Kenii rodzi duże implikacje polityczne i ma ogromny wpływ na bilateralne stosunki kenijsko-somalijskie. Wpływa również na postrzeganie Somalijszyków pośród rdzennych mieszkańców Kenii. Obrazy wycieńczonej ludności docierającej do Dadaab po kilkudniowej wędrówce budzą współczucie. Z drugiej strony notowany w ostatnich miesiącach bezprecedensowy wzrost przestępczości wśród uchodźców i nielegalnych imigrantów z Somalii spotyka się ze wzrostem nastrojów antysomalijskich. Proces ten jest szczególnie widoczny w Nairobi. W ciągu ostatnich kilku lat Eastleigh stało się jedną z najbardziej przeludnionych i niebezpiecznych dzielnic stolicy. Badania organizacji pozarządowych z 2005 r. szacowały liczbę nielegalnych imigrantów na 50 tys., a zarejestrowanych uchodźców mieszkających w stolicy na 15-18 tys.²⁴ Niekontrolowany napływ imigrantów do Nairobi spowodował również powstanie napięć pomiędzy kenijskimi Somalijszykami a nielegalnymi imigrantami, będącymi z reguły przedstawicielami innych klanów. Akcje policji wymierzone w uchodźców zamieszkujących Eastleigh spotykają się więc z coraz większą akceptacją stołecznej społeczności somalijskiej.

²² *Khat* – miękki narkotyk o działaniu halucynogennym i pobudzającym, spożywany głównie w krajach Rogu Afryki.

²³ Decyzja o zezwoleniu na otwarcie Ifo II zapadła 14 lipca 2011 r. Za: <http://www.bbc.co.uk/news/world-africa-14159182>, odczyt: 10 XI 2011.

²⁴ S. G. Mwiandi, *op. cit.*, s. 42.

Diaspora somalijska zamieszkująca główne ośrodki miejskie w Kenii

Napływ ludności pochodzenia somalijskiego do Nairobi zbiegł się z gwałtownym rozwojem miasta w początkach XX w. Budowa linii kolejowej z Mombasy do Kampali (1895-1905) stanowiła doskonałą okazję dla handlarzy z Wybrzeża, w tym również dla Somalijszyków, którzy rozwijali drobny handel w stolicy brytyjskiej kolonii. Część z nich była zatrudniana również jako strażnicy czy ochroniarze²⁵. Znakomitą większość somalijskiej ludności napływowej stanowili członkowie grupy klanowej Isaq, zamieszkującej brytyjski Somaliland. Z czasem zaczęli oni osiedlać się we wschodnich dzielnicach Nairobi, przede wszystkim zaś w Eastleigh. Dzielnica ta do lat 30. XX w. była uznawana za „azjatycką”, jednak napór ludności somalijskiej sprawił, że obecnie Eastleigh jest niemal w 100% zasiedlone przez Somalijszyków²⁶. Dzielnica Nairobi doczekała się nawet popularnego określenia jako Małe Mogadysz²⁷. Pod koniec lat 30. wśród ludności somalijskiej wykształciła się klasa średnia zajmująca stanowiska niższego szczebla w administracji kolonialnej, w policji oraz wojsku. Brytyjczycy chętnie powierzali Somalijszykom tego rodzaju prace, uznając ich za zdolniejszych i bardziej operatywnych od rdzennych Kenijczyków. Ten swoisty awans społeczny znalazł swoje odbicie w latach 40. w dążeniach liderów społeczności Isaq w Eastleigh do uzyskania statusu podobnego do przyznanego Azjatom. W kastowym systemie brytyjskiej kolonii oznaczało to szereg przywilejów podatkowych i handlowych. Petycja Somalijszyków spotkała się z odmową. Nie zmieniło to jednak faktu, że aż do uzyskania niepodległości przez Kenię Somalijszyki cieszyli się przywilejami nieosiągalnymi dla rdzennych mieszkańców Kenii.

Należy przy tym zaznaczyć, że w celu uzyskania lepszego statusu miejska ludność Isaq zdecydowanie dystansowała się od pokrewieństwa z Somalijszykami z NFD. W późniejszym okresie ugruntował się podział na kenijskich, „zanglicyzowanych” Somalijszyków zwanych *Sijui* oraz Somalijszyków uchodźców, powracających do ojczyzny za każdym razem, gdy sytuacja polityczna na to pozwala, zwanych *Walendo*²⁸. To poczucie odrębności pobudzone przez władze kolonialne przyczyniło się po części do rozwoju tendencji separatystycznych w Somalilandzie, co w 1991 r. zaowocowało proklamowaniem przezeń niepodległości nieuznanej dotąd przez żaden kraj na świecie.

Po 1963 r. społeczność somalijska w Eastleigh zdecydowanie odcięła się od irredenty *Shifta*, starając się okazywać lojalność wobec nowych władz. Wielu Somalijszyków uzyskało eksponowane miejsca w administracji oraz armii. Dobitym tego przykładem jest kariera gen. Mahmouda Muhammada, krwawo rozprawiającego się

²⁵ A. Hake, *African Metropolis: Nairobi's Self-Help City*, New York 1977, s. 24.

²⁶ S. G. Mwiandi, *op. cit.*, s. 24.

²⁷ Nairobi jest określane przez Somalijszyków jako Pół-Londyn (Half-London). Patrz: P. Goldsmith, *op. cit.*, s. 471.

²⁸ *Ibidem*, s. 472.

ze swymi pobratymcami podczas przeprowadzanych przez niego ofensyw przeciwko *Shifta*. Z kolei brat gen. Muhammada, Maalim Muhammad, został ministrem spraw wewnętrznych w jednym z gabinetów prezydenta Moi. Wpływy Somalijczyków w rządzie kenijskim niewątpliwie przyczyniły się do utrzymania przyjaznych relacji kenijsko-somalijskich w latach 70. i 80.²⁹ Zdeterminowały one również postawę Kenii w obliczu największego w historii tego kraju napływu uchodźców w latach 1989-1991.

Wybuch wojny domowej w Somalii oznaczał dla Eastleigh gwałtowny napływ nielegalnych imigrantów somalijskich, a wraz z nim wzrost przestępczości i przemytu broni oraz narkotyków. Choć oficjalne dane mówią o 82 tys. Somalijczyków zamieszkujących Nairobi, to szacunki wskazują liczbę niemal dwa razy wyższą. Nie wszyscy Somalijczycy jednak zamieszkują Małe Mogadyszu³⁰. Najbogatsi imigranci – biznesmeni będący przedstawicielami Hawiye (klan Marehan) – osiedlili się przede wszystkim w dzielnicy Hurlingham oraz innych, bardziej prestiżowych częściach Nairobi (Muthaiga, Spring Valley). Rozwój drobnego handlu wśród Somalijczyków spowodował również, że część z nich przeprowadziła się w okolice centrum. Eastleigh pozostaje jednak niezmiennie centrum życia kulturalnego dla Somalijczyków, skupiając szkoły somalijskie, meczety oraz wydawnictwa. Pod tym względem dzielnica ta pełni bardzo istotną rolę służącą podtrzymaniu świadomości narodowej i tożsamości u młodego pokolenia, spośród którego większość nie odwiedziła nigdy Somalii.

Społeczność somalijaska w Nairobi pełni również bardzo ważną rolę pod względem ekonomicznym. Stolica Kenii stała się trzecim głównym centrum gospodarczym dla Somalijczyków, zaraz po Dubaju i Mogadyszu (dzielnica Bakara). Wymiana handlowa i przepływy finansowe pomiędzy tymi trzema miastami rosła z roku na rok, wielokrotnie przewyższając roczne budżety poszczególnych regionalnych administracji w Somalii.

Podsumowanie

Burzliwe dzieje mniejszości somalijskiej w Kenii są odzwierciedleniem przemian historycznych zachodzących w Rogu Afryki na przestrzeni ostatnich 130 lat. Pomimo trudnej przeszłości wydaje się uzasadnione twierdzenie, że to właśnie teraz relacje kenijsko-somalijskie, a co za tym idzie stosunek Kenijczyków i kenijskich kół rządowych wobec diaspory somalijskiej, wkraczają w krytyczną fazę. W obliczu wielkiego kryzysu humanitarnego społeczeństwo kenijskie stanęło na wysokości zadania. W rzadko spotykanym w warunkach afrykańskich zorganizowanym geście solidarności, w ramach akcji „Kenya for Kenyans”, udało się zebrać jak do tej pory

²⁹ *Ibidem*, s. 464.

³⁰ Szacuje się, że Eastleigh jest zamieszkiwane przez ok. 80% ogólnej liczby Somalijczyków w Nairobi. Patrz: M. C. Chikumba, *Profile: The Somali Community in Nairobi*, Nairobi 2006, s. 13.

ponad 7 mln dolarów³¹. W tym przypadku określenie „Kenjans” objęło także kenijskich Somalijszczyków, do których, obok głodujących ludów znad jeziora Turkana, pomoc została skierowana w pierwszej kolejności. Pokazuje to do pewnego stopnia, że integracja Ogadeni, Degodia i Ajurian ze społeczeństwem kenijskim powiodła się. Korzystają oni z przywilejów, jakie daje im kenijskie obywatelstwo, i pozostają lojalni wobec rządu w Nairobi. Dobitnym tego przykładem są marne efekty penetracji terenów NFD dokonywanej sporadycznie przez bojówki Al-Shabab³².

O ile Somalijszczycy zamieszkujący północne i wschodnie rubieże kraju są pozytywnie postrzegani przez Kenijczyków, o tyle stosunek tych ostatnich do mieszkańców Eastleigh pozostaje ambiwalentny. Niewątpliwą tego przyczyną jest gwałtowny napływ nielegalnych imigrantów do tej dzielnicy Nairobi, związany z tym faktem wzrost przestępczości oraz niekorzystne dla Kenijczyków zmiany na rynku pracy. Sytuacja ta spotyka się z różnymi reakcjami „starej” diaspory somalijskiej. Część z *Sijui* popiera imigrantów, oferując im schronienie. Należy jednak podkreślić, że pomoc udzielana jest przede wszystkim w obrębie danego klanu. Podziały klanowe bowiem, główny czynnik determinujący długotrwałość wojny domowej w Somalii, odbijają się w Eastleigh jak w soczewce. I choć faktem jest, że Nairobi stało się w ostatnich latach bodaj najważniejszym somalijskim centrum kulturalnym pielęgnującym historię, tradycje i zwyczaje narodowe, to również nie sposób nie zauważyć nieufności i pogardy, jaką przedstawiciele klanu Isaq darzą nielegalnych imigrantów z południa Somalii. W ostatnich latach można również zaobserwować wzrost znaczenia politycznego Nairobi jako ośrodka, w którym rozstrzygają się losy kruchej somalijskiej umowy pokojowej, a także zapadają decyzje tymczasowego rządu somalijskiego. Wszystkie te czynniki sprawiają, że działalność diaspory somalijskiej w Kenii może mieć decydujący wpływ na ostateczne rozwiązanie konfliktu wewnątrzsomalijskiego.

³¹ Za: <http://www.kenyans4kenya.co.ke>, odczyt: 12 IX 2011.

³² Nie dotyczy to Wybrzeża (okolice wyspy Lamu i tereny położone na północ od niej), gdzie rekrutacja prowadzona przez Al-Shabab odnosi umiarkowane sukcesy.

